

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. L.
przeciwko I. Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 18 marca 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 240 zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 18 marca 2016 r. oddalił apelację skarżącego pracodawcy od wyroku Sądu Rejonowego w M. z 30 kwietnia 2015 r., zasądającego na rzecz powoda A. L. odszkodowanie za bezprawne rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia (art. 52 k.p.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na następujące podstawy przysądu:

1. art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., albowiem zachodzi nieważność postępowania, w związku z tym, że skład orzekającego Sądu Okręgowego w trakcie narady przed ogłoszeniem zaskarżonego wyroku był sprzeczny z przepisami ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.), albowiem był przy niej obecny protokolant;

2. art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., albowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do określenia znaczenia w postępowaniu sądowym skróconego protokołu pisemnego rozprawy (art. 158 § 1 k.p.c.) i jego braków, w tym ewentualnego znaczenia dla postępowania braku podpisu przewodniczącego pod takim protokołem, w szczególności w zakresie potwierdzenia składu sądu na rozprawie, której dotyczył protokół, ewentualnej dopuszczalności późniejszego uzupełnienia protokołu o podpis, a także wzajemnej relacji skróconego protokołu rozprawy (art. 158 § 1 k.p.c.) i protokołu elektronicznego (art. 157 § 1 k.p.c.);
3. art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., albowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do ustalenia czy z przepisów k.p.c., można wyprowadzić zasadę, że w przypadku przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w sytuacji gdy nie zostanie on ograniczony przez sąd do przesłuchania jednej ze stron, jak też nie dojdzie do zarządzenia przez Sąd w trybie art. 303 zd. 2 k.p.c. kolejność przesłuchania winna być taka, że powód powinien być przesłuchany w pierwszej kolejności a pozwany w ostatniej kolejności oraz czy w przypadku sprawy z powództwa pracownika, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie rozkład ciężaru dowodu, albo inne okoliczności uzasadniają taką (odwrotną w stosunku do określonej powyżej) kolejność przesłuchiwanie stron, iż pozwany pracodawca powinien być przesłuchany w charakterze strony w pierwszej, a powód pracownik w ostatniej kolejności;
4. art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. § 103 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (obecnie analogicznego § 111 ust. 3 § 103 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych) poprzez ustalenie w celu usunięcia jakich usterek popełnionych w sądzie pierwszej instancji może się zwrócić sąd odwoławczy, w tym w zestawieniu z wcześniejszym brzmieniem § 97 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 23 lutego 2007 r.

Regulamin urzędowania sądów powszechnych, a w szczególności czy może dokonać takiego zwrotu w celu uzyskania podpisów pod niepodpisanym protokołem skróconym rozprawy;

5. art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., albowiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z tego względu, że w zaskarżonym orzeczeniu Sąd Okręgowy nie wskazał na jakich, przy swoim rozstrzygnięciu, oparł się dowodach. Powód wniósł o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Niezasadnie zarzuca nieważność postępowania, gdyż zasadą jest ważność postępowania a wyjątkiem jego nieważność (*numerus clausus* przesłanek nieważności). To, że podczas narady przed wyrokiem mógł być obecny protokolant nie powoduje nieważności postępowania z art. 379 pkt 4 k.p.c. Przepis ten ma na uwadze nieważność postępowania wynikającą z tego, że skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa. Wyrok wydało trzech sędziów i skarżący nie twierdzi, że ten skład był sprzeczny z przepisami prawa. Inna sytuacja wystąpiła w sprawie objętej postanowieniem Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2014 r., I CZ 38/14. Chodziło o to, że wobec bezwzględnego zakazu prowadzenia dowodów na okoliczność przebiegu narady sędziowskiej, sentencja wyroku Sądu pierwszej instancji, opatrzona dwoma podpisami, nie pozwalała odeprzeć podniesionego przez apelującego zarzutu, że zaskarżony wyrok został wydany przez sąd w składzie sprzecznym z przepisami prawa. W obecnej sprawie wyrok wydali uprawnieni sędziowie po naradzie. Wyrok został przez nich podpisany i ogłoszony. Podstawą oceny zarzutu nieważności postępowania jest więc art. 379 pkt 4 k.p.c. a nie postanowienie Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2014 r., I CZ 38/14. Czym innym jest potencjalne naruszenie art. 324 § 1 k.p.c., które może być oceniane jako uchybienie proceduralne mające wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), jednak sama obecność protokolanta podczas narady nie składa się na przesłankę nieważności postępowania z art. 379 pkt 4 k.p.c.

Druga i trzecia podstawa przedsądu wskazane we wniosku nie mają rangi istotnych zagadnień prawnych, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż sformułowane w nich kwestie nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa, których można wymagać od jurysty. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni przepisu wynikająca z poważnych wątpliwości w orzecznictwie sądów. W przeciwnym razie będzie tyle istotnych zagadnień prawnych ile spraw i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną instancją. Istotne zagadnienie prawne to problem doniosły jurystycznie, podobny do pytania prawnego z art. 390 k.p.c., poprzedzony analizą prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Rola Sądu Najwyższego nie może być zredukowana do rozwiązywania wszelkich wątpliwości lub kazusów prawnych w zakresie procedur, z których nie wynika nieważność postępowania, bo stosowanie prawa należy w pierwszej kolejności do sądów powszechnych. Sąd Najwyższy jedynie ocenia stosowanie prawa i ma na uwadze jednolitość orzecznictwa. Źródłem prawa jest przepis prawa pozytywnego a dopiero w dalszej kolejności punktem odniesienia może być orzeczenie innego Sądu. Wykładnia i stosowanie prawa należą więc w pierwszej kolejności do sądów powszechnych. Sąd Najwyższy nie musi tłumaczyć i wyjaśniać sądom ani stronom podstawowych kwestii czy regulacji prawnych. Nie na tym polega funkcja podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Owszem Sąd Najwyższy nie pomija takich kwestii, gdy rozpoznaje skargę kasacyjną, czyli gdy ocenia podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), zatem gdy naruszenie przepisów postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. O wyniku sprawy zakończonej wyrokiem decyduje prawo materialne. Istotą sporu sądowego (sprawy) jest przedmiot sporu w aspekcie prawa materialnego i ustalonego stanu faktycznego. Nie każde więc naruszenie proceduralne jest równoznaczne z zasadną podstawą kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Innymi słowy okoliczności usunięcia brakującego podpisu przewodniczącego pod protokołem rozprawy z 20 kwietnia 2015 r. są jasne, choćby już tylko w takim zakresie w jakim sam skarżący je przedstawia. Skarżący nie czyni zarzutu, że spowodowało to nieważność

postępowania i takiej nieważności nie stwierdza się również z urzędu (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.). Zwłaszcza, gdy w sprawie zostaje sporządzony protokół w formie elektronicznej, który podpisuje tylko protokolant podpisem elektronicznym (art. 158 § 3 k.p.c.). Natomiast kolejność przesłuchania stron jest wystarczająco określona w przepisie. Treść art. 303 k.p.c. nie pozwala aby Sąd Najwyższy wprowadził wiążące zasady, co do kolejności przesłuchania stron. W hierarchii źródeł prawa wykładnia prawa nie zastępuje przepisu. Sąd Okręgowy zasadnie ocenił kolejność przesłuchania, ze względu na sytuację w sprawie z odwołania od rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. Innymi słowy o kolejności przesłuchania decyduje przewodniczący (sąd), podobnie jak w przypadku dowodu z zeznań świadków (art. 264 k.p.c.).

Czwarta podstawa przedsądu wskazana we wniosku odwołuje się do przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Zauważono już wyżej, że przesłanka ta nie dotyczy zwykłej wykładni przepisu, czyli takiej która nie wynika z prawnego skompilowania, o którym świadczą poważne wątpliwości w wykładni lub wywołującego rozbieżności w orzecznictwie. Rzecz w tym, że treść § 103 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych jest prosta i zrozumiała. Przepis stanowi, że *„Sąd odwoławczy może zwrócić akta sprawy sądowi pierwszej instancji w celu sporządzenia odpisów protokołów lub innych dokumentów znajdujących się w aktach, jeżeli są one nieczytelne, dołączenia do akt brakujących dokumentów, w szczególności zwrotnych potwierdzeń doręczenia pism sądowych lub odpisów orzeczeń, oraz załączników”*. Wobec tak jasnej treści przepisu skarżący niezasadnie stawia pytanie – *„w celu usunięcia jakich usterek popełnionych w sądzie pierwszej instancji może się zwrócić sąd odwoławczy (...)?”*. Błędnie zakłada, że regulacja ta zamyka i ogranicza możliwość zwrócenia akt tylko do sytuacji *in extenso* wymienionych w tym przepisie regulaminu. Skarżący pomija, że postępowanie przed sądami reguluje ustawa a nie tylko regulamin (rozporządzenie) – art. 176 ust. 2 Konstytucji. W sprawach procesowych większe znaczenie ma ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego a nie ustawa z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, na podstawie której wydano Regulamin (art. 41 tej ustawy). Podstawą zarzutów kasacyjnych są przede

wszystkim przepisy ustawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Innymi słowy z przepisu regulaminu nie wynika bezwzględny zakaz zwrotu akt „w celu uzyskania podpisu pod niepodpisanym protokołem skróconym rozprawy”. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż podstawa przedsądu nie wykazuje rozbieżności w orzecznictwie sądów na gruncie wykładni lub stosowania przepisu regulaminu. Sam przepis nie budzi też wątpliwości w wykładni (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Ostatnia podstawa przedsądu, czyli z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Po lekturze ponad 100 stron uzasadnienia Sądu Okręgowego nie można stwierdzić, że skarga kasacyjna *„jest oczywiście uzasadniona z tego względu, że w zaskarżonym orzeczeniu Sąd Okręgowy nie wskazał na jakich przy swoim rozstrzygnięciu oparł się dowodach”*. Otóż tylko dla porządku należy odwołać się do treści uzasadnienia wyroku, w której w wielu miejscach Sąd odwołuje się do dowodów w sprawie i ich analizy oraz znaczenia dla ustaleń stanu faktycznego. Przede wszystkim Sąd Okręgowy stwierdził, *„iż w jego ocenie Sąd I instancji w całości w zgodzie z regulacją art. 328 § 2 k.p.c. wskazał i wywiódł, na jakim materiale dowodowym oparł swoje ustalenia stanu faktycznego w sprawie, treść zaś spornego wyroku stanowi spójną narrację zarówno prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, jak i bardzo szeroko i wyczerpująco opisanych przesłanek, którymi Sąd ten kierował się przy dokonywaniu ustaleń tego stanu faktycznego – prezentując i wyjaśniając przyczyny, dla których uznał za wiarygodne lub odmówił wiarygodności poszczególnym środkom dowodowym (dokumentom, zeznaniom świadków i stron)”* (str. 91 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy przeprowadził kompletne i wyczerpujące postępowanie dowodowe, zbadał materialną podstawę powództwa, jak też skierowane do niej zarzuty merytoryczne i w uzasadnieniu wyroku szczegółowo odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. Stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń stanu faktycznego oraz w zakresie oceny prawnej co do zasady pokrywa się z argumentacją Sądu Rejonowego. W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy samodzielnie też analizuje sprawę, w szczególności drobiazgowo i szczegółowo odnosi się do zarzutów apelacji a przede wszystkim do podstaw stosowania art. 52 k.p. Podkreśla się to dlatego, gdyż skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do

rozpoznania w ramach podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zarzuca jedynie naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co nie jest wystarczające do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Przede wszystkim dlatego, że na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, jako że stanowią odrębny element skargi i dlatego nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Po wtóre wniosek nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Chodzi o to, że sam zarzut procesowy (art. 328 § 2 k.p.c.) nie jest wystarczający, jeżeli skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Tak ocenia się znaczenie zarzutu procesowego w podstawie kasacyjnej, czyli gdy wadliwość proceduralna mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpływ naruszenia na wynik sprawy nie powinien być mniejszy w przypadku podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jako że należy wykazać nie zwykłą (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), lecz aż oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. O wyniku sprawy zakończonej wyrokiem decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności. Ujmując bardzo syntetycznie, to objęty skargą wyrok ma swoją podstawę faktyczną i prawną. Obie te sfery są treściwe i klarowne. Żadnej z nich nie podważa zarzut wniosku naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie sądu drugiej instancji różni się od uzasadnienia sądu pierwszej instancji, choćby wobec konieczności oceny zarzutów apelacyjnych, jednak nie wymaga się aby sąd drugiej instancji eksponował w treści uzasadnienia wszystkie dowody, które legły u podstaw stanu faktycznego sprawy ustalonego przez sąd pierwszej instancji. Innymi słowy jeżeli rozstrzygnięcie opiera się na określonych ustaleniach stanu faktycznego, to skarżący zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. powinien wskazać, że ustalenia stanu faktycznego lub ich część nie mają oparcia w dowodach lub zebranych materiale, czyli co zostało ustalone bez dowodów. Skarżący sam podaje, że w sprawie „zaoferowano znaczny materiał dowodowy”. Ponadto naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu.

Z tych motywów z braku zasadnej podstawy przedsądu orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

I.n